Historia powstania ANON

Nie tak dawno temu, malutki i bezdomny kociak, zmienił wszystko. Bruce, bo tak ma dziś na imię, błąkał się przy jednej ze szkół podstawowych w okolicy Bydgoszczy. Zabrany z ulicy przez dzieci, ostatecznie trafił w ręce kogoś, kto pokochał go całym sercem. Bruce w dniu adopcji miał zaledwie kilka tygodni. Cierpiał z powodu kociego kataru, pcheł i świerzbu w uszkach. Był jednak absolutnie uroczym malcem, który szybko wrócił do zdrowia. Miesiąc później, do jego domowego zacisza, dołączył Lemon. Kocię, którego nie chciano. Ta dwójka pokochała się niemal od pierwszego wejrzenia i po dziś dzień trzyma się razem. Przyjaźń, jaka wywiązała się pomiędzy Brucem i Lemonem, coraz częściej skłaniała ich Opiekunkę do refleksji nad losem innych bezdomnych kotów, a potem psów, a potem wszystkich zwierząt. Refleksje te doprowadziły w końcu do pogłębienia wiedzy na temat ich dobrostanu, a to z kolei stało się źródłem prawdziwej troski. Takiej, która spędza sen z powiek. Okazało się bowiem, że zwierzęta po dziś dzień traktowane są przedmiotowo, mimo iż dziś wiemy o nich znacznie, znacznie więcej niż przed wiekami. Dlaczego więc zmiany nadchodzą tak wolno?

Prawo nie wyciąga poważnychkonsekwencji wobec sprawców zbrodni z udziałem zwierząt, bez względu na rozmiar szkody i okrucieństwo. Włączając w to wykorzystywanie do celów naukowych, w przemyśle, turystyce. I nie tylko. Znaczny odsetek spraw cywilnych i karnych, to przecież przypadki przemocy domowej. A czasem porywanie i okaleczanie zwierząt pozbawionych „dachu nad głową”. To, co sprawia ból nam, sprawia ból i im. Nie można tego ignorować, odwracać oczu, zapominać.

Edukacja pogłębia rozczarowanie. Nie mając wiedzy o faunie ziemskiej, nie rozumiemy swojego wpływu na nią. I tak doprowadzamy do wyginięcia dziesiątek tysięcy gatunków, bez których sami też nie przetrwamy (np. zapylaczy). Zwierzęta umierają zaplątane w śmieci, pływające w zbiornikach wodnych. Albo przez choroby, nękające je z powodu bezdomności i głodu, po zniszczeniu ich siedlisk. Na siedliskach tych powstają wsie, miasta i wielkie aglomeracje, w których nie ma dla nich miejsca. Ponadto, programy nauczania dedykowane szkołom nie uczą najmłodszych tego, skąd pochodzi szynka na ich chlebie (niestety, jest to jedną z przyczyn marnowania żywności). Nie uświadamiają ich także, że natarczywe głaskanie alpaki na wycieczce szkolnej może być przyczyną stresu, a nawet choroby u zwierzęcia. Ani że nie należy samodzielnie dokarmiać mieszkańców zoo, lasów i parków (przeciwnie, organizuje się akcje dokarmiania, np. kaczek w stawach).

Społeczeństwo, w rezultacie powyższych, kreuje niezdrowe trendy. Słodki szczeniaczek to przecież doskonały prezent na gwiazdkę (wszyscy wiemy, co się dzieje potem). A zdjęcia z milusińskimi, wykorzystywanymi np. jako atrakcje turystyczne, to w końcu okazja do pochwalenia się w social mediach. Co prawda, władze wielu krajów próbują zwalczać takie postawy, ale nieskutecznie. Przygotowywane kampanie medialne nawołują, aby zmieniać dorosłych. A przecież sekret tkwi w rozwijaniu opiekuńczości u najmłodszych. Pomocnymi rozwiązaniami byłyby z pewnością gry edukacyjne, scenariusze lekcji czy praktyczne warsztaty/szkolenia, które uczyłyby dzieci i młodzież opieki nad domowymi pupilami - tych jest jednak niewiele.

Początek dwudziestego pierwszego wieku wiąże się z intensywnym rozwojem technologii, nauki i przemianami społecznymi, które zwróciły nas w kierunku naszego „JA”. W Anon - z pasji i z radością - pracujemy nad tym, by wyprzedzić naszą epokę i rozwinąć ducha nowoczesności, który zaprowadzi równowagę w relacjach człowiek-zwierzę. Utrzymujemy nasz Serwis, by siać ziarno empatii, które obrodzi w pomocne narzędzia, należycie skonstruowane prawo, wyedukowanych uczniów, a ostatecznie w społeczeństwo wrażliwe na potrzeby i cierpienie zwierząt.

Oprócz Serwisu posiadamy też innowacyjne projekty, w które warto inwestować. Możemy do nich zaliczyć propozycję obowiązkowej rejestracji pupili domowych w przychodniach weterynaryjnych, *Program Identyfikacji Zwierząt Domowych* [PIZD], aplikację „*Znajdź zwierzaka*”, grę edukacyjną dla rodzin, ofertę dla szkół (szkolenia, warsztaty, materiały dydaktyczne), konferencje i inne. Jeśli chcesz dowiedzieć się o nich więcej, przejdź do zakładki Projects/Projekty.

Pozdrawiamy,

Twórca i zespół Anon!